

# KURJER WARSZAWSKI.

D. 15. Lutego. — Rok 1851.  
Sobota.

N<sup>o</sup> 43.

Jutro, Śtejj Juljanny P. M.

Jutro, rocznica urodzin J. C. W. W. X. MARI PAWŁÓWNEJ, Wielkiej Xiężnej *Sasko-Wejmarskiej*.

Jutro, w Kościele po-*Paulińskim* Śgo DUCHA, przypada doroczna Uroczystość Śgo WALENTEGO; która się odprawiać będzie z Wystawieniem N. SAKRAMENTU, tudzież Kazaniami i Procesjami ranó i po południu.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, na przedstawienie Rady Kawalerarskiej Orderu Śgo JERZEGO, mianować raczył Kawalerami tegoż Orderu IV kl.; za usługę lat 25ciu w stopniach oficerskich, Pułkowników: Bazylego *Ulrich* 2. ze Sztabu Jlnego, Pomocnika Naczelnika Treangulacji Królestwa Polskiego; Sergjusza *Kuszkowskiego*, Pomocnika Naczelnika Wojennego Gub: Augustowskiej; Teodora *von Leschern*, Dyżurnego Sztabu-Oficera Zarządu Jenerała Policmajstra armji czynnej; Alex *Knyżew*, Starszego Adjutanta Zarządu artylerji teje armji; Mikołaja *Rudzewicza*, Dowódcę Dywizjonu Warszawskiego Żandarmów; i Mikołaja *Garbunow*, zawiadowcę Arsenatu Warszawskiego.

Rozkazem dziennym CESARSKIM, Pułkownik Włodzimierz *Buteniew*, Dyżurny Sztabu-Oficer, Sztabu Jenerała Gubernatora Wojennego m. *Warszawy*, uwolniony został od służby dla słabości zdrowia, w stopniu Jenerała-Majora, z mundurem i całkowitą pensją.

Przepisy o obrębie 21-werstwowym nadgranicznym od Prus i Austrji. — Oddział 1szy. O kwalifikacji Żydów do zamieszkiwania w miastach i wsiach w obrębie 21-werstwowym nadgranicznym leżącym

§ 1. Prezydenci i Burmistrzowie miast, tudzież Wójtowie przystąpią niezwłocznie do uformowania, na podstawie ciąg ludności przez siebie wprowadzonych, spisów starozakonnych, stałe w miastach i wsiach obrębu 21-werstwowego zamieszkałych, wraz z familjami, poszczególniając wiek, płeć i zatrudnienie wszystkich osób, spisami obejmowanych. § 2. Spisy te, w trzech exemplarzach uformowane, i przez Naczelników Powiatowych poświadczone, zachowane być winny: jeden na gruncie, drugi w Biurze Naczelnika Powiatu, trzeci w Rządzie Gubernjalnym, i służyć będą za zasady uwzględnienia objętych niemi starozakonnych za wykonywanych do zamieszkiwania w obrębie 21-werstwowym

§ 3. Zaopatrywanie się corocznie przez starozakonnych w we wsiach obrębu 21-werstwowego zamieszkałych, w obowiązkach Wójtów gmin; dowodzące, iż nie ulegali zarzutom defraudacji, i pozyskiwanie szczególnych zezwoleń od Kommissji Rz. P. i Skarbu na pozostanie w tymże obrębie przez rok jeden, miejsca mieć nadal nie będzie; natomiast, zamieszczanie w spisach normalnych, objęcie xiegami stałej ludności i posiadanie xiężeczki legitymacyjnej, która nieinaczej jak na podstawie xięgi ludności może być wydawana, uważane będzie za dostateczny dowód do zamieszkiwania starozakonnym

w obrębie 21-werstwowym, skoro posiadać będą kwalifikację, o jakiej mowa w paragrafie następującym. (Dalszy ciąg nastąpi.)

JW. Hr: *Zichy*, Rz: Rada Tajny, Szambelan Dworu N. Cesarza *Austrjackiego*, jako też Członkowie deputacji *Węgierskiej*, onegdaj opuścili miasto tutejsze, udając się do *Wiednia*.

Juljan *Domaszewski*, Podsedek Okręgu Żelechowskiego, przeżywszy lat 38, d. 12 b. m. rozstał się z tym światem. W smutku pogrążona Familja, w nieobecności Zony i Dzieci, zaprasza Przyjaciół i Znajomych na exportację zwłok jego, dziś o godzinie 4ej po południu z Kaplicy XX. *Bernardynów*, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

W z. m., zmarli w tutejszej Parafji PANNY MARJI, ś. p. Franciszek *Stankowski*, Porucznik Wojsk Cesarско-*Rossyjskich*, lat 41, i Jakób *Champagne*, dymissjonowany Oficer tychże Wojsk, lat 55 liczący.

Gazety *Petersburgskie*, donoszą o zgonie Kapitana marynarki tej rangi, *Czajkowskiego* 1, Kapitana Portu *Sulińskiego*.

Już wspomnieliśmy dawniej o *Album Wileńskim*, wydawanem przez J. K. *Wilczyńskiego*, obywatela Powiatu *Wiłkomirskiego*. Zliczby wydawanych w tych czasach różnorodnych dzieł, jest to bez wątpienia najwspanialsza i najbogatsza edycja. *Album Wileńskie* stanowi zbiór rycin, litografji i chromolitografji, poświęcony wyłącznie przedmiotom krajowym i wykonany ze szczególnem staraniem przez najznakomitszych malarzy *Wileńskich*, w liczbie których, czytamy znane imię *Ulięgo Astorabramskiego*. Dzieli się ono na trzy serie, z których każda znowu na poszyty. Pierwsza składa się z widoków in *folio maiori* i obejmuje 2 poszyty zawierające w sobie po 12 sztuk, jako to: *Ulicę Astorabramską w Wilnie* (podług obrazu znakomitego naszego artysty malarza Marcina *Zaleskiego*, Profesora sztuk pięknych w szkole *Warszawskiej*); Wnętrze *Kościółca Astorabramskiego*, Obraz N. MARJI PANNY znanej pod nazwą *Ulięgo*, in *folio minori* i dzieli się na trzy poszyty, jako to: *Wnętrze Kościółca Astorabramskiego*, *Wnętrze Kościółca* i *Wnętrze Kościółca*. Serja IIIa zawiera w sobie 12 sztuk, jako to: *Wnętrze Kościółca* i *Wnętrze Kościółca* w rycinach rytowanych na stały i europejskiej litografji in *8vo maiori*; i następnie z serji Vtej, obejmującej wyłącznie obrazki ŚŚ. przeznaczone do xiężek nabożnych. Obrazki te są prawdziwem arcydziełem, zdobne są koronką w rozmaitych odmianach. Wykonane zaś zostały podług obrazów znajdujących się tak w *Kościółcach Wileńskich* jako i innych krajowych. Oprócz artystycznego wykonania i piękności swojej, zalecają się one jeszcze wiernem oddaniem przedstawianego przedmiotu. Obrazki te można widzieć w *Re-*

łaceji Kurjera, której wydawca, nadesłał w tych czasach część pewną. Obok tego P. Wilczyński wydaje także *Album Kijowskie*, poświęcone wyłącznie starożytnościom i pamiątkom Kijowa, Ukrainy, Podola i Wołynia. Osoby życzące nabyć wizerunki, należące do *Album*, pojedynczo lub w kompletach, raczą zgłosić się do wydawcy, mieszczącego w Wilnie przy ulicy Sawicz, w domu J.W. Römera. *Album Wileńskie* znajduje się także do nabycia i na prowincji u znakomitych miłośników i opiekunów sztuk pięknych, którzy jedynie oceniając wartość wydania i usiłowania Wydawcy, raczyli przyjąć na siebie kłopotliwy obowiązek Kolektorów.

Sławny wiolonczelista *Servais*, którego talent podziwiano i w Warszawie, otrzymał od Królowej *Niderlandzkiej*, bogaty pierścień brylantowy z cyfrą Jej K. Mości. Xzę *Fryderyk Niderlandzki*, podobnyż podarek udzielił artyście, tylko mniej bogaty od pierwszego.

Już wspominaliśmy o kilku złotych weselach u nas; teraz otrzymujemy wiadomości, że w *Rozdole* w *Galicji* dnia 7 z. m. obchodzono tam również ową rzadką uroczystość, to jest *wesele złote*, Józefa i Katarzyny *Janiszewskich*, niegdy Organisty w *Kochawinie*, a teraz *Żulińskiego*. Prowadziła ich družka, a tą była wnuka jego *Marjaanna Szczepanowska*, która po odbytych obchodzie dziadka, sama też przystąpiła do Ołtarza, aby ją ślubnym złączono węzłem z *Wacławem Olewiczewiczem*, Nadzorcą C. K. finansowej straży. Starostował pierwszym niejaki *Szymański*, który dwa lata temu podobnie odbywał wesele złote; drugim starostą Wójt orderowy, *Pan Jan Czechański*. Natłok i ścisk ludu był tak wielki, że się ledwo w Kościele wszyscy pomieścić mogli; bo obok ciekawości, jest w tym obrzędzie coś tak uroczystego, tak wspaniałego, że mimowolnie dla utrzymania onego, garnie się zwykle wielka liczba widzów.

Jutro *pełnia*. Kalendarze zapowiadają ten sam prawie stan powietrza jak w czasie najmniejszej pełni, to jest rozmaitości; bo i mroź i wiatr i słońce.

Cały prawie świat medyczny w *Lyonie* zajmuje się szczególniejszem zdarzeniem jakie zaszło w jednej z tamecznych fabryk, a które i dla naszych PP. Lekarzy nie będzie zapewne obojętnem. Jedna bowiem z pracujących tamże kobiet, przyszedłszy do sali, w której znajdowało się około 60 jej towarzyszek, dostała ataku nerwowego. Najbliższe przeto jej sąsiadki przybiegły jej na pomoc, ale dziwnym wypadkiem, z początku jedna, potem druga, dalej trzecia, dziesiąta, dwadzieścia, podobnemu atakowi ulegają. Przechybiłszyż każda wszystkie zaatakowane kobiety wynieść szybko z sali, i tym sposobem ocaliły rozleżałe na podłodze towarzyszek. Kronikarze medyczne wzmiankują tylko dwa podobne dotąd wypadki, przypisując te zdarzenia wpl. wowi szczególnej sympatii.

Wkrótce, jak dowiadujemy się, oddany zostanie do druku manuskrypt pierwszej xięgi nader ważnego dzieła, P. Augusta *Nicolas*, pod tyt: *Badania filozoficzne o Chrystianizmie*, która obejmuje w 6ciu rozdziałach, główne zasady i dowody Chrześcijaństwa. Dzieło to wyjdzie w Maju r. b., i przedpłatą na nie już jest ogłoszoną po cenie rs. 1 k. 50; (dla nieprenumerujących zaś,

po wyjściu kosztować będzie rs. 2). Tłumaczeniem tej pierwszej xięgi ważnego i rozgłośnego dzieła *Nicolas*, przysłużył się literaturze krajowej, Radca Tajny *Ignacy Badeni*. Łatwość i poprawność z jaką dostojny tłumacz włada mową polską, wzorowe prace jego w dziedzinie literatury (z żalem i szkodą ogółu, dotąd w manuskryptach pozostające), są dostateczną rękojmią, że zapowiedziane wyżej dzieło, odsunie się daleko od tych pospolitych tłumaczeń, któremi bezużytecznie droga postępu pismienictwa jest zawałona; i że jedyny styl, ścisła logika, oraz wysokie stanowisko filozoficzne, znakomitego autora Chrześcijanina, godnego u nas znaleźć tłumacza.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od K. Br. rs. 1 kop. 50, i od K. M. K. kop. 75, na odnowienie Ołtarza MATKI BOZKIEJ *Częstochowskiej* w Kościele *Paulińskim* w *Warszawie*.— Złożono oraz bezimienne dwa worki nasienia buraków cukrowych, dla Instytutu mor: zan: dzieci.

Na widowisku maskaradowem, mającem się dać na ubogich, graną będzie po raz pierwszy nowa Polka kompozycji P. *Achtel*, pod tytułem Polka *Gabarre*, ofiarowana J.W. Róży Hrabinie *Zamojskiej*.— Dodajemy tu, że biletów na to widowisko w dniu Niedzielnym, nabyć można tak w kassie teatralnej, jak również i w gmachu *Towarzystwa Dobroczynności*.

Kurs wczorajszy: Za imperjały dają rs. 5 k. 16<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Za dukaty holenderskie nowe ważne dają rs. 3. Listy zastawne nowe, za 100 zł. żądają rs. 15; wartość kuponu k. 8<sup>2</sup>/<sub>3</sub>.

Wczoraj w Teatrze *Rozmaitości* przywołani: po *Komedji Dom Nadleśnego*, *Panna Moroz* 3-kroć, *Panna Ciemska*, *P. Komorowski* 3-kroć, oraz *P. Chomiński*; po *Rom: Dożywocie*, *Panna Ciemska* 3-kroć. *P. Rychtel* 5-kroć, oraz *PP. Chomanowski* i *Bodurkiewicz* po 3-kroć.

*Petersburga*. — NAJJAŚNIEJSZY PAN, rozkazał raczej, aby Kawalerowie Orderu Śgo JERZEGO, stosownie do Statutów, nosili znaki tegoż Orderu przy surdatach; to jest: Kawalerowie Iej klasy, gwiazdy; Kawalerowie 2ej i 3ej klasy, Krzyż na szyi; a Kawalerowie 4ej kl: Krzyż w petlicy. — Wybudowanym będzie nowy most stały, na *Wielkiej Newce*, celem połączenia *Starego Petersburga*, z częścią stolicy zwaną *Wyborgską*.

ANGLIA. — Królowej wręczono już adresy z odpowiedzią od obu izb. — W parlamencie oświadczył gabinet, że bil o zniesieniu godności Lorda Namiestnika *Irlanđji*, przedstawionym będzie. — Królowa przyjmowała Gościa Rzeczypospolitej *Nikaragua*.

AUSTRIA. *Wiedeń 9go Lutego*. — Minister skarbu myśli znowu spróbować szczęścia w pożyczce zagranicznej. — *Duński* Minister Hr: *Sponek*, znowu konferuje wiele z Xięciem *Schwartzenberg* o zajęciu *Holsztynu* przez *Austrjaków*; rząd *austrjacki* ma żądać za to zajęcie wynagrodzenia. — Z powodu nędznego uposażenia nanczycieli niższych, wielu z nich podaje się do dymissji. — Cesarz nakazał nowe uorganizowanie konsulatów w *Ameryce*. — Mówią, że *Austria* obstawać będzie za tem, że *Szleswig* nie powinien być

wielonym do *Danji*. — Ze *Lwowa* donoszą, że tameczni mieszkańcy nie mogą ruszyć się za rogatki bez paszportu, który nieraz nawet na spacer trudno otrzymać. — Z *Kassel* piszą, że *Feldmarszałek-Poru*: *Hrabia Leiningen* znalazł tam dowody rozmaitych związków zakazanych, i że w skutek tego, liczne aresztowania ostatnio tamże nastąpiły. — Od 38miesiąt, jak wiadomo, toczył się spór pomiędzy *Austrją* a *Xięstwem Nassau*, co do praw dziedzictwa i własności obrębu *Johannisbergskiego*. Obecnie spór ten został rozstrzygnięty, a pomimo iż wypadł na korzyść *Xięstwa Nassau*, *N. Cesarz Austriacki* udzielił *Krzyż Komandorski* orderu *Franciszka Józefa*, Panu *D. Breidenbach*, delegowanemu ze strony *Xięstwa do wzajemnego porozumienia się z Austrją* i ostatecznego rozstrzygnięcia tej kwestji. — Z *Krakowa* d. 9go b. m. donoszą, iż tejez nocy, szczęśliwym tylko przypadkiem uniknęli nowego pożaru w tym samym punkcie, na którym wstrzymał się pamiętny dnia 18go Lipca r. z. pożar. Powodem tego były sadze, wymiecione na dół w szufladę kominiową, zamknięte drewnianymi drzwiami, które zająwszy się, zapaliły. Wcześniej spostrzeżony dym, zwrócił na to miejsce uwagę przechodniów; przygaszenie zaś takowego w samym początku, odwróciło grożące niebezpieczeństwo.

**FRANCJA. Paryż 9 Lutego.** — Odrzucenie uposażenia Prezydenta jest więcej jak prawdopodobnem; sądzą jednak, że większość przeciwna dla *Elysée* nie będzie tak liczną jak można było wnioskować z wyboru komisarzy. *PP. Malé i Broglie*, wszelkimi środkami starają się nakłonić członków większości, by wstrzymali się od głosowania, nie podobna bowiem głosić im za uposażeniem, po daniu słowa; w każdym razie w ten sposób zmniejszonoby liczbę przeciwników Prezydenta. Pan *Ludwik N. Bonaparte* z godnością chce przyjąć odmówienie uposażenia, i nie pozwoli na żądanie składki narodowej. Mówiono także wiele o nowym gabinecie stanowczym; *P. Odilon Barrot* ma wejść do niego i *Pan Fould* jako Minister finansów. *P. Thiers* jest zawzięcie przeciwny Prezydentowi. — Oficerowie należący do służby osobistej Prezydenta, mają być posuniętemi na wyższe stopnie. Jeżeli izba odrzuci uposażenie, Prezydent tylko raz na tydzień przyjmować ma, i balów dawać nie będzie; ostatni bal był niesłychanie skromnym i ubogim pod względem przyjęcia. — *Popiersie Spontiniego*, ma być postawionem w *foyer* opery. — Takie mnóstwo osób stara się dziś o bilety wejścia na posiedzenie jutrzejsze do Zgromadzenia nar.; (rozbiierać będą kwestję uposażenia), że kwestor izby bilety rozdający, kazał przyklepić nad drzwiami napis: »Nie ma już ani jednego biletu,« to jednak nie wstrzymuje masy tłoczącej się. — Mówią o amnestji cząstkowej, którą obejmą wielu skazanych politycznych. — Uważają, że cena mięsa sprzedawanego licytacyjnie w *Paryżu*, ciągle się zmniejsza. — Do *Bajony* przybył *P. Deaz Martinier* wraz z sekundantem swym *Jenerałem Armero*; gonią oni za *Jenerałem Narvatz*, by z nim mieć pojedynek. — *Loterja Kalifornijskich* sztab złota wystawiła 2 krotnie do widzenia ostemplowaną przez mennicę sztabę zło-

ta wartości 400,000 fr., w domu przy bulwarze *Montmartre* Nr 10. — Minister spraw wewnętrzz: oświadczył w komisji, że do wyboru Prezydenta przestaną na ścieśnionem prawie głosowania powszechnego z d. 31 Maja.

**NIEMCY.** — Pomiedzy *Hessją* Elektoralną i *Austrją*, bliską jest zawarcia konwencji militarnej; nie wiadomo co *Prusy* na to powiedzą, bo *Hessja* leży na ich drogach wojskowych. — W *Wirtembergu* urzędownie zaprzeczono, że rada tajna żądała przywrócenia kary śmierci. — *Wojska duńskie* w znacznej sile zajęły fortyfikację *Kromverk* w *Rendsburgu*; Komendantem tej twierdzy jest *austrjacki* Jenerał *Signorini*; wojska *pruskie* także weszły do *Holsztynu*. W rozkazie dziennym polecono wojskom *austrjackim*, traktować *Holsztyńczyków* jako przyjaciół i braci. Komunikację między *Szleswigiem* i *Holsztynem* przywrócono. — *Marynarka holsztyńska* przejdzie do floty *niemieckiej*; wojsko lądowe składać się będzie tylko z 6 bataljonów piechoty, 1 pułku jazdy i 3 baterji artylerji.

**PRUSY.** — *Xiążę Albert* saski udał się do *Berlina*, by pomiedzy dworem *saskim* a *berlińskim*, nowe stosunki przyjaźni utwierdzić. — Wyjazd *P. Manteuffel* do *Drezdna*, spóźnionym został z powodu zwłoki w pracach tamecznych Komisji konferencyjnych; około 18 b. m. jednak spodziewają się tam, tego *pruskiego* Ministra, *austrjackiego* Prezesa rady *Xięcia Schwarzenberg*, i *bawarskiego* *P. v. Pfordten*. — Wszystkie obawy co do utrzymania związku celnego *niemieckiego*, uważać należy za płonne; urządzenie stosunków celnych *niemieckich* na później zostawia. — Wiadomość o protestacji *Francji* przeciw wstąpieniu *Austrji* z wszystkimi krajami swemi do związku *niemieckiego*, była mylną.

**WŁOCHY.** — *Francuzki* Jenerał *Gêmeau* w *Rzymie* ściga surowo ludzi, którzy przedrukowali odezwę *P. Ludwika Napoleona Bonaparte*, w czasie jego *strasburskiego* rokoszu za rządu *Ludwika Filipa* do żołnierzy wydaną i rozlepili na murach *Rzymu*. — *Francuzka* wojskowa i *rzymska* cywilna policja, robi liczne aresztowania; sam Jenerał *Gêmeau* tem się osobiście zajmuje, i w tym celu nawet zwiedził w nocy jakiś szynk na *Transtevere*. — W *Rzymie* wydano reskrypt urządzający na rok 1851, ale tylko na ten rok, prawo schronienia czyli azylum dla przestępców, po *Kościółach*. Oznaczają w tym dekrete warunki, pod któremi zbrodniarze mają być oddanemi władzy świeckiej, (może to tylko nastąpić w skutek bezprawiów w świętem miejscu schronienia spełnionych); w każdym razie władza duchowna, zbrodniarzom musi zostawić trzy dni czasu do wolnej ucieczki z miejsca schronienia; wiele z resztą zostawiono opinji *Biskupów*. — Jenerał *Kalbermatten* w rozkazie dziennym, gani postępowanie żołnierzy *rzymskich*, a chwali *francuzów*.

**ROZMAITOŚCI.** — Do Zgromadzenia Narodowego *francuzkiego*, podaną została w tych czasach prośba, ażeby wyroki śmierci, odbywały się na skazanych, za uspieniem ich chloroformem. Jedni przeto utrzymują, że to jest rzecz godna namysłu, inni zupełnie pomysłu ten od-

rzucając, jako nie zasługujący na rozwałę, opierając się rozumowanie na tem zapytaniu: »Czy kara śmierci ma być tylko prostą formą, czy też w całym znaczeniu karą wykonaną za zbrodnię, podług wszelkiej surowości prawa?» — Na wystawę *Londyńską* przywieziono z *Indji*, suknię damską naszytą perłami, wartości 14 000 dukatów; i siodło wysadzone drogiemi kamieniami, wartości 12,000 dukatów. Siodło to należało niegdyś do *Runjet-Singa*, Władcy *Lahory*. — W d. 10 b. m. miała być daną w *Franksurcie n. M.*, wielka *maskarada*, na której przyobiecano ze strony Dyrekcji Teatrów, najpiękniejszemu kostiumowi albo masce, premium, składające się z *całorocznego bezpłatnego biletu na partur*. Przytem ciągniono loteryę fantową dla wszystkich uczestników tej zabawy, z 15 różnych premii złożoną. — Podchmielony wieśniak wracając z karczmy późno w nocy do domu, zapukał do drzwi. »*Macieju* czy to ty?» odzywa się żona. Żadnej odpowiedzi. »*Maciusiu* czy nie ty?» Zuwou ani słowa. »No któż tam u licha! czy ty *Maciusiu*?» »A toć otworz do kąta», odzywa się chłop nareszcie, »już od pół godziny kiwam i kiwam głową, a ty jeszcze nie wierzysz że to ja.»

### PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Arkuszewscy Konst. i Alex. Ob: z Walendowa nr 626; Budny Mich. Ob: z Wilna nr 657; Ejsymont Alfred Ob: z Gliniek nr 500; Frenkel Adolf Dok: z Lublina nr 634; Goltz Adam Ob: z Komorna nr 570; Le Prince Fr. Chemik z Bruxelli nr 634; Mierański Jak. Urząd: z Radomia nr 489; Medem Hr: z Chelmea nr 634; Radzyński Józ. Ob: z Gliniek nr 500; Ryszczewska Michalina Ob: z Gub: Wołyńskiej nr 412; Somerfeld Hersz Kup: z Berlina nr 634.

*Wyjechali:* Buturlin Marja Żona Jene: do Moskwy; Belt Loebel Bankier do Krakowa; Xzê Golicyn Dyr: Poczta do Nowej Alexandrii; Gedroń Juljan Xzê do Brześcia Lit; Godefroi Kar: Ob: do Zborowa; Jezierski Kar: Hr: do Nowego Miasta; Kremer Robert Randydat Filoz: do Prus; Moiewski Witold Ob: do Kutna.

### DONIESIENIA.

Potrzebny jest ZASTĘPCA do WOJSKA, z wszelkimi legitymacjami, za wynagrodzeniem. Wiadomość na Pradze w domu Kosiniękiego pod Nr 376, u P. Lippert.

Do Dóbr *Zabiejwoli*, o mil 4 od m. *Warszawy*, a milę od Stacji *Grodzisk* położonych, potrzebny jest **OGRODNIK**, do ogrodu owocowego i warzywnego, w dobre świadectwa zaopatrzony. Wiadomość przy ulicy Inflanckiej Nr 2214 lit: E, u Właściciela tychże Dóbr. (Bezzemni, mieć będą pierwszeństwo.)

Doia 10 b. m. przed wieczorem, w przechodzie ulicami: Rynek Nowego Miasta, Długa, Miodowa, dom Rezlera, na Krak. Przedm. i Nowy Świat, zgubiono ZEGAREK srebrny, pozłacany, damski, z łańcuszkiem brązowym, w ogniu złoconym, i z agrafką brązową; łaskawy Zaalazca, raczy takowy oddać pod Nr 324 przy ulicy Rynek Nowego Miasta, do Właściciela domu, za stosowną nagrodą. Przytem uprasza się PP. Zegarmistrzów, aby w razie dostrzeżenia wyżej opisanego Zegarka, raczyli dać wiadomość pod powyższy Nr.

Potrzebny jest **PISARZ** do nadzoru ludzi, obeznany dobrze z gospodarstwem wiejskiem. Zgłosić się może pod Nr 3086, za Wolskimi rogatkami, do Właściciela domu. — Tamże mogą znaleźć zatrudnienie dzienne, **OGRODNI CY**, znający swą sztukę.

W dobrach Laskarzewskich, odległych od traktu bitego Warszawsko-Lubelskiego wiorst 10, jest 10 stogów pogodnego i pię-

kiego SIANA; oraz 14 sztuk BYDŁA z opasu, do sprzedania. Wiadomość na miejscu w Kancelarji Dziedzica tychże dóbr, listownie franko przez Garwolin.



D. 9 b. m. w Gminie Moczydłów we wsi Stefanowie, blakając się po polach KLACZ gniada, w chomonicie ruskim, około lat 8, ujeta przez gospodarzy tamiecznych i Burmistrzowi w Czersku p. o. Wójta Gminy Moczydłów, odstawioną została; która zostaje pod dozorem, do czasu dopokąd prawy właściciel o takową nie zgłosi się; po upływie bowiem dni 4ch, Klacz rzeczona, przez publiczną licytację sprzedaną zostanie. Właściciel za zwrotem kosztów żywienia i ogłoszenia, odebrać ją może.

Z powodu wyjazdu, do sprzedania: BIŻUTERJA imitacja brylantów, fabryki pierwszej Paryża; dwie Sprzączki kamieniami; Kolczyki; Perły Bonrignon; Pióra białe nowe; Filiżanki sewskie; Lampa nowa dla nauczycieli menażowa; Zegar; Piec żelazny w galerijką prawie nowy, i różne rzeczy. Widzieć można od 3 do wieczora, w domu W. Bluma przy ul. Podwał Nr 524, na 1m piętrze na lewo.



KANAPA, 12 Krzesel, i dwa Fotele, są do sprzedania z wolnej ręki, w Hotelu Warszawsko Wiedeńskim przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1574 b. Wiadomość w Restauracji.

**SALON**, porządnie umeblowany, z przyległemi Pokojami, stosownie do życzenia, z Kuchnią i usługą, lub też z zamówieniem Potraw, albo kompletnej Kolacji, może być na żądanie wynajęty na Bal, Zabawy, lub Wesela, w każdym czasie. Wiadomość przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, wprost Odwachu, pod Nrem 447, w Kawiarni.



We wsi *Woli Boglewskiej*, miła od *Grodzka*, jest kilkanaście sztuk WOŁÓW opasnych, zdalnych na rzeź, do sprzedania; wiadomość na miejscu.

W Składzie **SZKŁA** *Racola Wiedmann*, pod Nrem 360 w domu *J.W. Wernera*, na Krak.-Przedmieściu, przyjmują się wszelkie obślalunki, tak w Warszawie jakoteż i na prowincji, na butelki i apteczne naczynia, z fabryki *W. Liebert*, na Taffe i inne Szklą z fabryki *W. Talm*, oraz niektóre gatunki w tymże Sklepie każdego czasu po umiarkowanej cenie są do nabycia.

We wsi Tomczycach Gub: Warszaw: Pow: Gostyńskim, Gminie Plecka Dąbrowa, przy szosie, jest do sprzedania MASZYNA gorzelnicza, mało używana, wraz ze wszystkimi do tych potrzebami naczyniami, jako to: Młynkiem do młcenia kartofli, oxceltami i t. d., która za pomierną cenę, w każdym czasie nabyć można od właściciela na gruncie.

Potrzebna jest GOSPODYNI z dobrą konduktą, obeznana z gospodarstwem wiejskiem, na prowincję w bliskości Warszawy. Bliższa wiadomość przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1030, u Gospodyni domu.

Potrzebna jest na prowincję NIANKA, rodowita Niemka, lub dobrze mówiąca językiem niemieckim, młoda, od lat 12 do 20 mająca, za dobrym wynagrodzeniem; niech się zgłosi do Hotelu Lipskiego pod Nr 17, lub do Szwajcara, w duiach 5cin. — Tamże potrzebny jest PIESEK młody, z gatunku wyżłków angielskich.

Dziś rano zimna stopni 4. — Wezoraj w południe ciepła 0.

Dziś rano wysokość wody na *Wisła* stóp 4 cali 9.

TEATR ROZMAI. Dziś, *Dom Nadleśnego. Nowy Teatr.*

TEATR WIELEBI. Jutro .....

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro .....

Jutro *Maskarada*, na dochód Starców i Kalek pod opieką Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności zostających; w czasie której, po północy w Teatrze Wielkim, 1szy akt Baletu *Katarzyna córka bandyty*, a w Teatrze Rozmaitości *Dwaj Bracia*.